

Saudyjczycy nie zamierzają przyjmować amerykańskich wartości

18 lipca 2022

Przy okazji szczytu państw arabskich amerykański prezydent Joe Biden miał podnieść kwestię zabójstwa saudyjskiego dziennikarza Dżamala Chaszukdżiego, zabitego w konsulacie Arabii Saudyjskiej w Turcji. W odpowiedzi saudyjskie władze stwierdziły, że Stany Zjednoczone nie powinny oczekiwać przyjęcia przez królestwo ich wartości.

Kwestia morderstwa Chaszukdżiego w październiku 2018 roku była podnoszona przez Bidena od początku prezydentury, dlatego obecne relacje Ameryki i Arabii Saudyjskiej są bardzo chłodne. Zdaniem strony amerykańskiej za zabicie dziennikarza odpowiada bowiem książę koronny Muhammad bin Salman, faktycznie sprawujący obecnie władzę w królestwie.

Gospodarz Białego Domu w trakcie swojej wizyty na Bliskim Wschodzie ponownie poruszył temat zabicia opozycyjnego dziennikarza w saudyjskim konsulacie w Stambule. Co więcej, Biden miał wprost wskazać Salmana jako osobę winną śmierci Chaszukdżiego.

Po wizycie amerykańskiego prezydenta do całej sprawy odniósł się saudyjski minister spraw zagranicznych, Fajsał bin Farhan al-Saud. Poinformował on, że bin Salman rzeczywiście rozmawiał na ten temat z Bidenem i nazwał morderstwo „nieszczęsnym i odrażającym”. Samo królestwo miało zaś podejść do sprawy poważnie i skazało osoby winne zabicia dziennikarza.

Szef saudyjskiej dyplomacji zarzucił jednocześnie Stanom Zjednoczonym, że także w ich przypadku zdarzają się błędy, które także są później naprawiane. Wskazał w tym kontekście na torturowanie Irakijczyków w więzieniu Abu Ghraib czy na

ubiegłoroczny atak amerykańskiego drona na cywilów w Afganistanie.

Al-Saud mówił również o dyskusji Bidena z bin Salmanem o wartościach. Arabia Saudyjska ma być więc przywiązana do idei praw człowieka, bo są one zgodne z islamem i arabskim dziedzictwem. USA nie mogą jednak oczekiwać, że zrezygnuje ona ze swojego systemu wartości i przyjmie amerykańskie zasady.

Na podstawie: ArabNews.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)